Nr. 341. Środa Dnia 15 Grudnia 1920 r

T. B. P.

CENA PRENUMERATY:
w Łodzi miesięcznie mk. 80,— kwartalnie mk 240.—, dla robotników miesięcznie mk. 60 —.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 15 —,
Na prowincji miesięcznie mk 100.—, kwartalnie mk, 300 —
za granicą miesięcznie marek 120,—
Numer pojedyńczy:
4 marki:
Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.
Sekretarjat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedyńczy 4 marki

CENY OGŁOSZEŃ:
Miejscowe.
Zwyczajne: mk. 3.75 za wiersz nonparelowy jednołamowy (str. 7 łamów. **Drobne: 60 fen.** za wyraz, najmniej mk. 6.—. Dla poszukujących pracy 45 fen. za wyraz. **Nadesłane** przed tekstem mk. 10. — w tekście mk. 12. — po tekście mk 6.— za wiersz nonparelowy jednołamowy (str. 5 łamów). **Nekrologi:** mk. 3 75 za wiersz nonparelowy (strona 5 łamów). **Komunikaty** mk. 5,00 za wiersz.
Zamiejscowe.
Zwyczajne mk. 4.50, **drobne** 80fen **nadesłane** przed tekstem mk,12,— w tekscie mk,15,—.za tekstem mk. 7,50 **nekrologi** mk. 6,—.
Zagraniczne
100% drożej od zamiejscowych.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filia administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Teatr Miejski
Dzielna 18.
Pod Dyrekcją **Al. Zelwerowicza**

Środa 15.XII po cenach zniżonych
Klaudjusz
kom. w 3 aktach Booth-Tarkingtona

Czwartek 16.XII po cenach zwyczaj.
Powódź
komedja w 3 aktach Bergera

Piątek 17.XII po cenach premjerow.
Pan Damazy
komedja J. Blizińskiego **Premjera**

Zasady min. skarbu.

Warszawa, 12 XII.

Wczoraj w południe p. minister skarbu dr. Jan Kanty Steczkowski przyjął przedstawicieli prasy na dłuższej, blisko dwugodzinnej konferencji. Podnosząc rolę społeczną prasy, zaapelował do poparcia dążeń, zmierzających do poprawy stosunków.

Niestety na samym początku w y n i k ł o nieporozumienie, wskazujące na typowy—że się wyrazimy językiem codziennym—„bałagan", którego pan minister jest zdecydowanym przeciwnikiem. Otóż na konferencji p. minister poufności programu i jego szczegółów, ilustrujących stan nasz finansowy, bynajmniej nie zastrzegał, co więcej z sekretarjatu niektórzy otrzymali odpowiednie kompendia, tymczasem zaś, kiedy pisma zamiejscowe zostały już telefonicznie powiadomione przez swych korespondentów o przebiegu konferencji, do dzienników warszawskich nadeszło telefoniczne urzędowe uwiadomienie od PATA (co za nieszczęśliwa instytucja!), iż konferencję należy traktować ściśle poufnie. W niektórych tedy redakcjach wstrzymano wszelkie informacje, gdzieindziej szczegółowo je podano do wiadomości publicznej.

Piszący te słowa nie wie za prawdę, czego się trzymać: wszystko jest bowiem „urzędowe".

Zbyt może szczegółowo przedstawiliśmy ten incydent z prasą, aby wskazać, iż „bałagan" w jej traktowaniu bynajmniej korzyści żadnej sprawie publicznej nie przyniesie. — Prasa nasza uzna wszelkie motywy, o ile są jej podane szczerze i otwarcie.

Wracając wszakże do konferencji sobotniej p. ministra skarbu, należy stwierdzić dodatnie wrażenie, jakie program p. Steczkowskiego wywarł. Takie samo dodatnie wrażenie wyniesiono z jego referatu na sejmowej komisji skarbowo budżetowej.

Ministerjum skarbu mieści się obecnie przy Rymarskiej 3, w dawnym świeżo odnowionym pałacu, w którym ongiś za czasów kongresówki obradowała stale rada ministrów, posiadająca w swem gronie Lubeckiego, a do którego później Męskała wprowadził „pierwsze gimnazjum żeńskie" Wprowadził ministerium tutaj jeszcze p. Władysław Grabski.

Nowy minister nie przedstawił nowych koncepcji. Poszedł szlakiem, którym szedł Władysław Grabski. Może będzie od niego szczęśliwszy o tyle, o ile będzie miał okoliczności zewnętrzne korzystniejsze dla siebie. Nie tylko nie podnosił nowych koncepcji ale bardzo silnie kilkakrotnie podkreślał konieczność nawrotu do starych uznanych dogmatów. Takie stawianie sprawy dzisiaj nie popłaca. Proklamować potrzebę liczenia zamiarów na siły teraz w Polsce, w epoce właśnie panowania romantyzmu politycznego i bujania po obłokach — to niewspółczesny dla doby obecnej program.

Ale p. Steczkowski ma przewagę nad p. Władysławem Grabskim: nie należy bowiem do partji demokratyczno narodowej, a nawet był przez nią silnie zwalczany. Gdy taki program wysunął Grabski, to mógł to być program partji, intryga przeciw Naczelnikowi Państwa, ale o takie motywy p. Steczkowskiego pomawiać nie można. Teraz się mówi, iż jest to program „rozsądnych ludzi".

Każdy wie, że sytuacja finansowa Polski jest poważna. Atoli nie zatrważająco. Zadłużenie we Francji na osobę wynosi 225 dolarów, w Anglji 671, a w Polsce 22 dolary.

Zasadniczym warunkiem jednak uzdrowienia stosunków jest zmiana panującej polityki gospodarczej. Poprostu mówiąc: p. Steczkowski domaga się, aby nakoniec Polska wyszła ze stanu socjalizacji, na którą wepchnął ją system polityki rządu Moraczewskiego. Nowy minister skarbu deklaruje się jako stanowczy przeciwnik etetyzmu, podnoszonego do dogmatu przez kierunek socjalistyczny, i, konsekwentnie idąc, jako zwolennik wolności pracy, gdy cała dotychczasowa nasza polityka zmierzała raczej do zmechanizowania i zsocjalizowania, upaństwowienia pracy.

Konieczność gospodarki budżetowej jest warunkiem sine qua non p. Steczkowskiego. Z tego płynie niezbędność poczynienia jak największych oszczędności w wydatkach i ograniczenie się jedynie do konieczności. Co więcej; należy wstrzymać się z reformami, które na zachodzie nie posiadają psychologicznego podkładu zrozumienia i które sprzeciwiają się przyjętym na zachodzie poglądom prawniczym. To jest bowiem kardynalny warunek kredytu zagranicznego, bez którego otrzymania nie możemy pójść naprzód. Inwestycje, wyjąwszy konieczne, przeprowadzenie reform, odbudowę należy rozłożyć na pokolenia, a nie rzucać cały ciężar na barki jednego pokolenia, które nie jest w stanie wydołać obowiązkom i co może zachwiać podstawami naszego życia społeczno-gospodarczego.

Pan minister kilkakrotnie zastrzegał się, przeciwko podsuwaniu jemu jakichkolwiek intencji politycznych, ale w rzeczywistości program jego z natury rzeczy wnika głęboko w całe życie państwowe.

I powiedzmy wprost, odbiega silnie od tych nowoczesnych dogmatów, którym hołdują najwpływowsze, w państwie czynniki. Pragnie przecie ustalenia stosunków na zasadzie starych, odwiecznych dogmatów, gdy my jako państwo ciągle eksperymentujemy co bynajmniej nie usposabia dla nas zachodu i tych państw którym—jak podniósł p. Steczkowski, przekreślając swą deklarację antywersalską—zawdzięczamy odrodzenie i z którymi jesteśmy związani sojuszami.

Dwa momenty z jego przemówienia są bardzo charakterystyczne. W dobie, kiedy pewne wpływowe czynniki proklamują zasadę „polityki samodzielności" w stosunku do ententy, p. Steczkowski wypowiedział się w sprawie ewentualnej dzierżawy naszych kolei wysoce znamiennie. Podnosząc, iż Polsce nikt nie przedłożył żadnego konkretnego projektu w sprawie wydzierżawienia na czas jakiś kolei i że rząd nie powziął w tej mierze żadnych postanowień, minister skarbu zaznaczył, że takich projektów a limine nie mógłby odrzucić, albowiem w obecnych warunkach państwu byłoby nader trudno uregulować zaopatrzenie kolejnictwa w tej mierze, jak jest konieczne. Oczywiście w danym wypadku suwerenność nasza i prawa z niej płynące byłyby utrzymane.

Istotnie od dłuższego czasu kursują uporczywe pogłoski o projektach dzierżawy kolei. — P. Steczkowski w tej sprawie zajął stanowisko jak realny polityk finansowy, podnosząc przy tem, że musimy ponieść pewne ofiary nawet z prestiżu byleby następnym pokoleniom oddać państwo, mogące się rozwijać prawidłowo I wskazał, iż nie byłoby to dla nas uchybieniem, ale bolesną koniecznością, poniesioną dla dobra sprawy.

Przypomniała mi się jedna z konferencji z p. Władysławem Grabskim, kiedy jako premjer powrócił ze Spaa. Zbyteczna wspominać, w jakich jechał tam celach, przez kogo wysłany i w jakich okolicznościach.

Uważaliśmy za nasz obowiązek ratować istnienie Polski— mówił Wł. Grabski. Dla takiego celu można ponieść nawet duże ofiary.

To są głosy ludzi realnych. Dlatego też, o ile p. Steczkowski zechce wcielać w życie swe zasady realne, a program jego został przyjęty przez rząd, w którym zasiada i p. Witos i p. Daszyński, musi dojść do konfliktu pomiędzy czynnikami realizmu a romantyzmu politycznego.

P. Steczkowski zapewniał niejednokrotnie na konferencji, iż jest optymistą Rzecz chwalebna, bo jeno przy optymizmie można pracować, gdy pesymizm zabija twórczość i i n i c j a t y w ę. Przypuszczać przeto należy, iż uda mu się zrealizować romantyzm polityczny i wyrwać się z kręgu socjalizacji życia naszego. Liczyć należy, że w tej kampanji będzie posiadał pomoc rządu.

Co będzie wszelako w innych okolicznościach.

P. Steczkowski wspomniał, iż konieczne jest dotarcie do kapitałów, którymi jest wieś przesycona. Metody dotychczasowe, nie były wielkiemi rezultatami uwieńczone. Minister nie wypowiada się za nowemi podatkami, a raczej za ściągnięciem podatków istniejących, co przy obecnym stanie naszej administracji skarbowej, nie wyszkolonej należycie, będzie dosyć trudne.

Przy ściąganiu podatków wypowiada się raczej za podwyżką stawek płatniczych. — Anachronizmem jest przecie, sam to zacytował jako przykład, aby za morgę roli płacono podatku gruntowego — osiem mkp.

Zasada zupełnie słuszna. Czy przy obecnym układzie stosunków, kiedy najsilniejsze w Sejmie stronnictwa wkraczają na linję dawnej polityki szlacheckiej: wyłączności klasowej i identyfikowania swoich interesów z interesami całości, osłaniania ofiar i świadczeń na rzeczy publiczne, obrony przed obciążaniem klas najliczebniejszych w stosunku do ich siły — czy w takich warunkach panu Steczkowskiemu uda się i na tem polu odnieść zwycięstwo?

Życzymy mu tego z serca. Będzie szczęśliwszy od poprzedników, którzy takie same programy wysuwali i wobec panujących stosunków musieli kapitulować . . .

Ver

Sprawa obrony Gdańska.

PARYŻ, 14 grudnia (PAT) — Rada Ligi narodów wysłuchała wczoraj sprawozdania dotyczącego obrony Gdańska. Sprawozdanie podkreśla, że Polska zdaje się być specjalnie powołaną do tego, aby Liga narodów powierzyła jej misję zabezpieczenia obrony Gdańska. Komisja do spraw wojskowych obraduje nad sposobami jaknajlepszego zapewnienia obrony Gdańska. Wysoki komisarz sprzymierzony w Gdańsku otrzyma do wiadomości treść sprawozdania, wyrazi swoją opinję Rada Ligi narodów poweźmie uchwałę. Rada Ligi narodów wysłuchała następnie sprawozdania w sprawie redukcji zbrojeń.

Obrady Sejmu.

Warszawa, 14 grudnia, (PAT).

Posiedzenie 196.

Pos. Wierzbicki referuje ustawę, która zmienia dekret z 7 lutego r. z., przekazując koleje wybudowane przez byłe władze okupacyjne, a także prywatne koleje, przeistoczone przez nie na koleje użyteczności publicznej, pod zarząd Min. kolei.

Postanowienie to dotyczy całego obszaru państwa. Min. kolei ma także wyłącznie prawo przekazywania kolejek do użytkowania innym władzom lub instytucjom. Wykonywa ono także nadzór nad eksploatacją kolejek i prowadzi ich ewidencję.

Przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do sprawozdania komisji zdrowia publicznego w sprawie ustawy o ordynacji lekarskiej i o organizacji Izb lekarskish.

Jąko sprawozdawca przemawiał p. Rotermund, wyjaśniając, że przedłożone ustawy mają na celu ujednostajnienie przepisów o ordynacji lekarskiej, które dotychczas były różne w różnych zaborach.

Pos. Weinzieher stawia poprawkę, żeby osoby, posiadające prawo wykonywania praktyki lekarskiej, mogły się posługiwać nietylko tytułem lekarz, ale także t y t u ł e m doktór. Co do drugiej ustawy proponuje mówca, żeby wybory do zarządu Izb lekarskich były proporcjonalne.

Izba uchwaliła w drugiem czytaniu ustawy, przyjmując poprawkę p. Weinziehera.

Nastąpiły obrady nad projektem rządowym w sprawie zmiany ustawy o ochronie lokatorów.

Sprawozdawca Komisji Prawniczej p. Grzędzielski stwierdza, że położenie własności nieruchomej miejskiej w Polsce jest takie, że stoimy wprost w przededniu katastrofy. Obecnie mamy już wyraźnie przeludnienie mieszkań po miastach, co ze względów sanitarnych grozi poważnem niebezpieczeństwem. Srodkiem zaradczym na to nie może być ustawa o ochronie lokatorów, a tylko rozbudowa miast, którą rząd i Sejm powinien się zająć bardzo poważnie i bez dalszej zwłoki. Ustawa o ochronie lokatorów ogromnie zmniejszyła a gdzieniegdzie nawet zniosła dochodowość domu. Kapitał ulokował się w handlu i w spekulacji. Należałoby więc tworzyć takie warunki, aby mógł się kapitał angażować w budowę domów.

Komisja przyjęła zasadę, na podstawie której rząd poparł podwyżki 100 proc. w porównaniu do komornego z 1914 r.

Dalej komisja stanęła na stanowisku, iż na lokatorów nie mogą być nakładane podatki, przypadające na właściciela. Właścicielom przysługuje tylko prawo podwyżki komornego za wodę, światło, kanalizację i t. d. Lokatorowie ponosić mogą również połowę podwyżki płacy stróża.

Najważniejszym artykułem jest 10, który wnosi dowolność rozwiązywania przez właściciela najmu w każdej chwili. W razie sporu o ważności przyczyn rozwiązania rozstrzygają sądy lub urzędy rozjemcze.

Art. 11 dotyczy lokali handlowych, przemysłowych, pracowni i sklepów.

Nie oznacza on maksymalnej granicy czynszu. Nie znaczy to jednak, żeby właściciel mógł pobierać nieograniczone czynsze. Znaczy to tylko, że może ich żądać bez interwencji urzędu walki z lichwą. Lokator może się sprzeciwić i czynszu nie zapłacić, lecz wtedy nie następuje eksmisja.

Sąd lub urząd rozjemczy będzie już tę sprawę rozstrzygał bez apelacji.

Ustawa postanawia, żeby w takim urzędzie rozjemczym jeden z ławników był kupiec lub przemysłowiec, który nie posiada własnego lokalu, albo osoba z takiemi stosunkami obznajmiona.

W końcu ustawa daje urzędowi Najmu prawo nakładania grzywien porządkowych żeby mu nadać dostateczną powagę.

Po przemówieniach ministra sprawiedliwości Nowodworskiego oraz posłów Putaka i ks. Lutosławskiego dalsze obrady nad ustawą mieszkaniową odroczono.

Sejm zgodził się jeszcze po przemówieniu ks. Lutosławskiego na wniosek komisji spraw zagranicznych, aby, odkładając stronę polityczną sprawy wileńskiej, już dziś powziąć uchwałę w sprawie zniesienia przepustek i zaprowadzenia codziennej dogodnej komunikacji między Wilnem a resztą Rzeczypospolitej.

Następne posiedzenie 16-go grudnia tj. w czwartek.

Stan wyjątkowy w Czechach.

PRAGA, 14 grudnia (PAT) — Cz. B. P. donosi. Z powodu groźnych wydarzeń w ostatnich dniach rząd postanowił za zezwoleniem prezydenta republiki ogłosić stan wyjątkowy w powiatach: Chorzowice, Karlin, Kladno, Kralupy, Królewskie Winogrady, Łony, Mielnik, Rakownik, Smichów, Wyżków. Równocześnie podaje dziennik, że rząd zdecydowany jest w razie potrzeby rozszerzyć stan wyjątkowy także na inne powiaty, a nawet ogłosić sądy doraźne.

PRAGA, 14 grudnia (PAT) — Dzienniki konstatują zgodnie, że republika Czechosłowacka przechodzi obecnie groźne przesilenie. O ileby powiodła się agitacja komunistów za wywołaniem w całej republice strajku generalnego, wówczas chodziłoby o egzystencję całego państwa. Niektóre pisma twierdzą, że do ewentualnego strajku przyłączyłby się również związek kolejarzy, który pod przewodnictwem posła Brodeckiego od pewnego czasu wykazuje komunistyczne tendencje.

Z całego szeregu miast republiki czeskiej nadchodzą wiadomości o agitacji strajkowej i o częściowem strajku. W Bernie Morawskim sytuacja jest szczególnie groźna.

Wczoraj komunistyczni agitatorzy w Bernie wydali odezwę, wzywającą do strajku generalnego na Morawach.

Dziś rano obsadziło wojsko wszystkie budynki publiczne, w Bernie jak dworzec kolejowy, pocztę, sądy, urzędy polityczne, elektrownię i gazownię.

W Morawskiej Ostrowie strajkuje ogółem 30,000 robotników na 15 szybach węglowych. Komuniści rozwijają i tutaj energiczną agitację celem wywołania strajku generalnego. Do strajku górników w Morawskiej Ostrowie przyłączyli się górnicy w szybach węglowych w Dąbrowie, Polskiej Ostrawie i Michałowicach.

Delegacja prasy prowincjonalnej u prez. Witosa.

WARSZAWA, 14 grudnia (tel. wł.) — Dziś w południe odbyła się konferencja u prezydenta ministrów, w której udział brało 18 delegatów prasy prowincjonalnej byłej Kongresówki.

Zebranie zagaił prezydent Witos, przedstawiając stan rzeczy w Polsce, poczem min. Steczkowski przedstawił stan finansowy państwa, co omawiamy na innem miejscu.

W dyskusji przedstawiciele prasy stwierdzili trudności, z jakiemi walczy prasa prowincjonalna z powodu braku papieru, pokrzywdzenia przy jego repartycji i pomijanie prasy prowincjonalnej w udzielaniu ogłoszeń państwowych.

Nowe kręctwa niemieckie.

Nota rządu niemieckiego. — Chęć odwleczenia plebiscytu do wiosny. Możliwość zaburzeń na Śląsku.

Berlin, 13 grudnia. (PAT) — Poseł niemiecki w Londynie wręczył 13 b. m. Lloyd Georgowi notę w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku. W nocie tej powiedziano, iż Niemcy zgodzić się nie mogą na wyodrębnienie terminu głosowania dla reemigrantów, gdyż sprzeciwia się to traktatowi wersalskiemu.

Rząd niemiecki uważa, że ustna wymiana zdań umożliwiłaby mu najszybsze zajęcie stanowiska wobec kwestji, poruszonej w nocie, pozwala sobie przeto zaproponować zwołanie konferencji przedstawicieli tych rządów, od których propozycja wyszła i do których została skierowana. Rząd niemiecki prosi angielskiego prezydenta ministrów, aby podał tę propozycję do wiadomości rządu francuskiego i włoskiego.

BYTOM, 14 grudnia. (PAT.) — Odpowiedź rządu niemieckiego na notę sprzymierzonych w sprawie głosowania emigrantów wywołała wśród Polaków na Górnym Śląsku ogromne oburzenie.— Jest jasne, że odpowiedź ta obliczona jest na przewleczenie terminu plebiscytu aż do wiosny.

Miarodajne koła polskie na Górnym Śląsku twierdzą, że jeśli aljanci nie załatwią odpowiedzi niemieckiej stanowczo, nie można będzie ręczyć za spokój na Górnym Śląsku.

Czego żydzi domagają się od Ligi Narodów.

Warszawa, 14 grudnia (tel. wł.) Delegaci żydowscy Sokołow, Wolf, Ravi i Bigart przybyli do Genewy. Są to przedstawiciele organizacji sjonistycznych, angielskich żydów i Alliance Israélite.

Domagają się oni od Ligi Narodów wysłania komisji do zbadania pogromów, urządzanych przez Bałachowicza i Petlurowców, ułatwień przy emigracji żydów do Ameryki, zapewnienia wykonania klauzul o ochronie mniejszości narodowych w kresowych państwach dawniejszej Rosji.

Sokołow twierdzi, że żydzi gotowi są porozumieć się z rządem polskim.

Kupujcie pożyczkę Odrodzenia.

Nowy front przeciwko bolszewikom.

„Polpress“ otrzymała wiadomość z Rewla, że znany socjalista-rewolucjonista rosyjski Czernow tworzy na terytorjum Estonji armię dla walki z rządem moskiewskim.

Pomiędzy gub. Nowgorodzką a Estonją szerzy się ruch antybolszewicki pod hasłem stworzenia niepodległej Ingermanlandji.

Na czele dobrze zorganizowanych i uzbrojonych band chłopskich stoi pułk. Enwelgren.

Odrodzenie floty rosyjskiej.

Helsingfors, 11 grudnia. (Polpress.) — Na posiedzeniu Rady Kom. Lud. w Moskwie w dn. 7 grudnia Trocki wygłosił obszerną mowę o konieczności stworzenia potężnej floty czerwonej. Zdaniem Trockiego flota ta jest konieczna dla obrony północnego wybrzeża Czarnego morza. Jednak nie kryje on, że flota ta mogłaby być użyta i w celach agresywnych, w razie jakichkolwiek „wypadków wojenno-politycznych“ na bliskim wschodzie. Urzeczywistnienie tej idei nie jest z punktu widzenia finansowo-technicznego zbyt trudne, ponieważ, jak oświadczył Trocki, już zrobiony był w tym kierunku wywiad w Niemczech, który dał dla rządu sowieckiego jak najlepsze wyniki.

Nowy Minister Kolei.

Warszawa, 14 grudnia (tel. wł.)—Naczelnik Państwa podpisał nominację p. Zygmunta Jasińskiego na ministra kolei.

Przeciw przywódcy sjonistów.

Paryż, 14 grudnia (PAT) — Radjo. Leon Dandet zwraca się w artykule wstępnym w „Action Francaise“ gwałtownie przeciw Maksowi Nordauowi, iż w czasie wojny pozostawał on jako szpieg na usługach Hiszpanji, i oświadcza że jeśli Nordau, który wrócił do Paryża, nie będzie stamtąd wydalony wniesie on interpelację do Izby.

Mons. Ratti wyjaśnia.

Warszawa, 14 grudnia, (tel wł.) Poseł ks. Kotula uzyskał upoważnienie nuncjusza Rattiego do oświadczenia, że nuncjatura nic nie wiedziała o rozporządzeniu Bertrama, wydanem wbrew jego intencjom.

W ciągu najbliższych dni nastąpi opublikowanie podobnego oświadczenia stolicy apostolskiej.

Zaburzenia komunistyczne w Czechach.

Warszawa, 14 grudnia, (tel wł.) Z Czech donoszą o trwających w dalszym ciągu zaburzeniach komunistycznych.

Wobec tego, że prywatne rozmowy telefoniczne są zakazane, nie można stwierdzić jakie rozmiary zaburzenia te przyjęły.

W każdym razie zaprowadzony został w Czecho-Słowacji stan wyjątkowy.

Ferment w Komisji Rządzącej.

Warszawa, 14 grudnia, (tel wł.) W Wileńskiej Komisji Rządzącej panuje silny ferment. Wskutek supremacji, wywieranej przez żywioły socjalistyczne.

Nie jest wykluczone, że p. Szona i Engel ustąpią z Komisji.

Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia

Z Rady Miejskiej.

Ogromnie pracowite było wczorajsze posiedzenie Rady.

Zaczęte przy świeczkach ukończyło się około 12 w nocy.

Po odczytaniu komunikatów r. Chwalbiński zgłosił nagły wniosek, poparty przez inne partie radzieckie, w sprawie nadużyć w Komitecie Tanich Kuchen.

Wniosek ten brzmi:

Z uwagi na obiegające pogłoski o wykryciu poważnych nadużyć produktami amerykańskiemi w byłym Komitecie Tanich Kuchen i o zorganizowanej akcji występnej zarówno przez zarządy kuchen prywatnych, jak i miejskich, popieranej przez byłego ławnika Otto tudzież funkcjonariuszy Komitetu, niżej podpisani proponują wybór Komisji radzieckiej, złożonej z 5 osób dla zbadania sprawy nadużyć w Komitecie Tanich Kuchen i przedstawienia wyniku dochodzeń Radzie Miejskiej w przeciągu 4-ch tygodni.

Po uzasadnieniu nagłości, którą Rada przyjęła, w dyskusji merytorycznej Magistrat przez usta prezydenta Rżewskiego zakomunikował o wyborze komisji magistrackiej, która bada już nadużycia, popełniane na szkodę biednej dziatwy, żywionej z produktów amerykańskich.

Rada postanawia uzupełnić komisję magistracką, delegując do niej radnych: Chwalbińskiego, Helmana i Gulewskiego.

Uchwalono następnie zmianę wysokości podatków przemysłowych na rzecz m. Łodzi z 50 na sto procent, jak również zodniesiono o 100 proc. stawki zasadnicze taryfy podatku od dochodu za 1919 r.

Radny Rapalski zgłasza wniosek nagły w sprawie podpisania przez Radę Miejską odezwy do mieszkańców miasta Łodzi, nawołującej lokatorów do wypłacania strajkującym dozorcom domu aż do chwili uchwalenia nowej ustawy o ochronie lokatorów pensji tygodniowej, do wysokości mk. 750 — tygodniowo w domach, zaliczonych do klasy I. i odpowiednie stawki dla kategorji dalszych. Umowę z dozorcami zawarł Urząd mieszkaniowy w porozumieniu się z związkami zawodowemi tudzież towarzystwem „Lokator".

Lokatorzy w myśl uchwały powyższej mają tworzyć komitety dla załatwienia sprawy powyższej.

Nad wnioskiem rozwinęła się długa dyskusja chwilami bardzo namiętna, w której brali udział radni Nowosielski, Pogonowski, Helman, Lichtensztein, Rapalski i inni.

Dr. Grinberg w imieniu Urzędu mieszkaniowego w tonie mentorskim polemizuje z przedstawicielami właścicieli nieruchomości, co wywołuje ostre protesty ze strony radnych. Przewiduje on komitety mieszkaniowe będą konieczne, o ile nie zmienią się stosunki mieszkaniowe.

Popiera dr. Grinberga rad. Lichtenstein z Bundu, który przemawia przeciw własności prywatnej i radzi, by właściciele nieruchomości oddali swe domy. Na zapytanie r. Pogonowskiego komu czy „bolszewikom" rad. Rapalski woła „tak-tak".

R. Helman konstatuje, że dr. Grinberg ma to nieszczęście, że w instytuciach, w których pracuje, zawsze dzieje się coś niedobrego. „W karcie chlebowej" za bytności dyrektora fałszowano masowo kartki, obecnie zaś Urząd mieszkaniowy funkcjonuje źle, co jest również winą kierownika.

Wniosek zyskuje - rozumie się większość.

Po załatwieniu różnych spraw drobniejszej natury Rada uchwala przesłać Komitetowi plebiscytowemu w Bytomiu mk. 250,000—przez delegację, udającą się w sobotę do Sosnowca.

Następnie na wniosek rad. Chwalbińskiego Rada uchwala wyasygnować mk. 100.000 dla zdemobilizowanych żołnierzy, mieszkańców m. Łodzi pozostających bez dachu nad głową i ciepłej strawy, lecz nie do dyspozycji—jak wnioskodawca proponował — Wydziału Opieki Społecznej, a Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa.

Idąc w szybkiem tempie, Rada uchwala bez dyskusji cały szereg dalszych wniosków, a kończy przedświąteczne posiedzenie uchwałą.

Wyasygnowania orkiestrze Symfonicznej subsydjum w wysokości 100,000 mk.

Z miasta i okolic.

Wypłata dodatków.

c) Ministerium Wyznań, Religji i Ośw. Publ. okólnikiem rozporządziło, aby wszyscy nauczyciele do IX kategorji płacy włącznie, otrzymali jednorazowy zasiłek odzieżowy.

Prawa do tego zasiłku mają wszyscy nauczyciele, pobierający 1500 mk. miesięcznej płacy lub mniej, a pracujący przynajmniej od 1 lipca r. b.

Wypłata wspomnianego zasiłku odzieżowego odbędzie się w nadchodzący czwartek i piątek w Inspektoracie Szkolnictwa m. Łodzi od godz. 3 po poł. w kolejnym porządku numeracji szkół.

Mąka dla Łodzi.

(a) Komisja handlowa przy cechu piekarzy otrzymała zawiadomienie, iż specjalny delagat, znajdujący się w Kaliszu zakupił dotychczas 11,000 kilogramów mąki, która zostanie w tych dniach naładowana.

Należy się spodziewać, że w tych dniach przybędzie pierwsze 10 wagonów mąki.

Żołnierz polski--wasz obrońca

pozostał jeszcze na froncie. Nie zapominajcie, iż w dniu WIGILIJNYM oczekuje on od Was dowodów pamięci.

Z prasy wojskowej.

(—) Wydział II Sztabu D.O. Gen. w Lublinie rozpoczął wydawnictwo tygodnika „Hasło". Pismo poświęcone jest żołnierzowi polskiemu i jego przyjaciołom Nr. 1 „Hasła" ze względu na bogactwo i staranny dobór treści zdaje się wróżyć jak najpomyślniej o przyszłości pisma. Wydawnictwu należy się gorace poparcie ze strony wszystkich, którzy, będąc istotnymi przyjaciółmi żołnierza, interesują się pracą kulturalno oświatową w wojsku polskiem. Adres redakcji i administracji: Lublin, Niecała 1.

Zakończone bezrobocie.

a) Kapelusznicy przystąpili do pracy po otrzymaniu 60 do 90 proc. podwyżki.

Piekarze żądają podwyżki cen na chleb.

a) Onegdaj w lokalu cechu piekarzy odbyło się zebranie delegatów piekarń centralnych w Łodzi, na którem rozważano obecne położenie, krytyczne, powstałe z tego powodu, że komisja aprowizacyjna nie spełniła swego zadania i nie zabezpieczyła piekarzy w pozwolenie na przywóz mąki po zakontyngensowej.

Zebranie powyższe zwołane zostało również z powodu ostatniego rozporządzenia urzędu walki z lichwą o sprzedaży 4 f. chleba w cenie 92 mk. p. Kazimierz Grabowski zaznaczył, iż o zmianie ceny na chleb zawiadomiono magistrat komisarza aprowizacji, urząd walki z lichwą i Wojewodę.

Rozporządzenie walki z lichwą ogłoszone było znienacka.

Stosownie do sprawozdania komisji handlowej, egzystującej przy Stow. Zjednoczonych piekarzy, większa część stanowi mąka przemycana, za którą płacą po 23 mk. za funt.

Chleb więc nie może być podług nich taniej sprzedawany jak 110 mk.

Zebranie upoważniło zarząd komisji handlowej aby pertraktowała z komisją aprowizacyjną przy magistracie o zmianę taksy na chleb i o ułatwienie otrzymania mąki pozakontyngensowej.

Zarobki dzieci a przymus szkolny.

(c) Od początku roku szkolnego aż do chwili obecnej, Komisja Powszechnego Nauczania nie czyniła wielkich trudności w zwalnianiu od obowiązku szkolnego tych dzieci, które ukończyły 14 lat życia i chcą się poświęcić pracy zarobkowej.

Jakkolwiek przymus szkolny na mocy 22 art. Dekr. do takich dzieci stosuje się, to jednak Komisja Powszechnego Nauczania bierze pod uwagę nadzwyczajnie ciężkie warunki ekonomiczne.

Po Nowym Roku jednak tego rodzaju zwolnień komisja udzielać nie będzie, gdyż nie może pozwolić, aby owoce czteromiesięcznej pracy nad dzieckiem przepadły.

Dzieci takie będą więc musiały bezwarunkowo ukończyć rok szkolny.

Ostatnie wiadomości

Wrażenie odpowiedzi niemieckiej w sprawie G. Śląska — Groźba strajku generalnego.

Bytom, 14 grudnia (PAT) — Odpowiedź niemiecka na notę angielską w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku może mieć dla Europy fatalne skutki gospodarcze, gdyż robotnicy górnośląscy, a zwłaszcza górnicy, dowiedziawszy się o krętactwach niemieckich, grożą strajkiem generalnym jeśli termin plebiscytu będzie dalej odwlekany.

Prasa niemiecka na Górnym Śląsku wita z zadowoleniem odpowiedź rządu niemieckiego na notę angielską. Przebija w głosie tej prasy radość, że plebiscyt zostanie odroczony do wiosny. a każdą zwłokę terminu plebiscytu górnośląskiego Niemcy uważają za korzyść dla siebie. Liczą głównie na 2 momenty: na ponowną wojnę Polski z Rosją i na większy rozłam koalicji.

Przedłużenie Pożyczki Odrodzenia.

Warszawa, 14 grudnia (EE.) **Zapisy na pożyczkę odrodzenia Polski przedłużone zostały do końca lutego 1921 r.**

Protest.

Bytom, 13 grudnia, (EE.) — Na całym Śląsku odbyły się liczne wiece, protestujące przeciwko germanistycznej polityce biskupa Bertrama.

Połączenie telefoniczne ze Śląskiem.

Warszawa, 14 grudnia (EE.) Polska została połączona siecią telefoniczną z tą częścią Śląska Cieszyńskiego, która należy do Polski.

Otwarcie Sądu Apelacyjnego w Wilnie.

Wilno, 14 grudnia (EE.) — Otwarto tutaj Sąd Apelacyjny przy ul Mickiewicza.

Z tego powodu adwokaci miejscowi wystąpili z propozycją utworzenia rady adwokackiej, co byłoby rzeczą bardzo pożądaną.

W sprawie uprzemysłowienia Litwy Środkowej.

Wilno, 14 grudnia (E. E.) — Korespondent EE. miał wywiad z dyrektorem departamentu przemysłu i handlu dla Środkowej Litwy. Dyr. Szopa oświadczył, że konieczne jest przyspieszenie otwarcia ruchu tranzytowego przez Wilno, które stanowi środkowy punkt pomiędzy północną Rosją a Europą centralną.

Dlatego w Wilnie porządane byłoby stworzenie komory celnej. Eksport drzewny stanowiłby tu główny przedmiot wywozu. Wzamian za to Anglia dałaby maszyny rolnicze i surowce, jak bawełnę, barwniki i t. p. Gdyby Polska zgodziła się na wywóz drzewa i wyrobów drzewnych, natychmiast na Litwie powstałyby różne fabryki.

Brak zboża w Niemczech.

Zburzenie pomnika w Mikołowie na Śląsku.

Nauen, 14 grudnia (PAT) — Radjo. Państwowy urząd zbożowy zakomunikował państwowej Radzie ekonomicznej, że ogólny zbiór zboża w Niemczech wbrew oczekiwaniu wyniósł tylko 5 miljonów 400000 ton zamiast spodziewanych 7 miljonów ton. W nocy z poniedziałku na wtorek zniszczono pomnik cesarski w Mikołowie w pow. Pszyńskim. Sprawcy nie wyśledzeni.

O podwyższenie opłat za leczenie chorych.

x) Wydział Zdrowotności Publicznej wystąpił do magistratu z wnioskiem podwyższenia opłat za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach miejskich i innych. Ustalono następujące stawki: za chorych chirurgicznych mk. 110, za chorych wewnętrznych mk. 100, za dzieci na oddziałach wewnętrznych mk. 90,— na oddziałach chirurgicznych mk. 100—dziennie. Jednocześnie Wydz. Zdrow. Publ. wystąpił do magistratu z wnioskiem podwyższenia opłat w miejskich zakładach kąpielowych. Za wannę 1-ej klasy do mk. 25. za wannę 2 ej kl. do mk. 20.

Z walki z księgosuszem.

o) Na skutek rozporządzenia Ministerjum Rolnictwa i Dóbr Państwa z d. 20 listopada r. b. Województwo Łódzkie okólnikiem poleciło wszystkim Starostwom powiatowym podać do wiadomości, iż przewóz bydła, owiec, kóz i produktów zwierzęcych z terenów leżących po lewej stronie Wisły i Sanu na wschód jest dozwolony tylko za specjalnem, pozwoleniem Min. Kolei i Min. Rolnictwa i Dóbr Państwow. lub też Naczelnego Komisarza do walki z księgosuszem.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski.

Dzielna 18

Dzisiaj „Klaudjusz" Booth-Tarkingtona po cenach zniżonych dla zrzeszeń inteligenckich.

„Jutro „Powódź" Bergera, która zdobyła sobie nieprzeciętny sukces artystyczny i kasowy, a w piątek, dnia 17 premjera oryginalnej sarmackiej komedji „Pan Damazy", w której dyr. Zelwerowicz znajdzie szerokie pole do popisu jako aktor (rola tytułowa) i reżyser.

Odczyt w Lidze Kobiet.

(—) W środę, dnia 15 b. m. o godzinie 6 min. 45. p. A. Koziołkiewiczówna wygłosi odczyt o Wyspiańskim.

W czwartek, dnia 16 grudn. o godzinie 8, p. sędzia Kempner mówić będzie na temat: Konstytucja obecna a Konstytucja 3 maja.

Wstęp na odczyty dla wszystkich.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 14 grudnia 1920

Ruble car. a 500	390-380
Ruble car. a 100	375
Ruble dum. 1000	90.25-85
Ruble dumskie 250	67
Dolary St. Zj.	540-580
Dolary kanad.	480-500
Franki franc.	25.75-35 25
Franki belg.	35.50-37 25
Franki szwajc.	96-91
Funty szterl.	1950-2050
Marki niem. 1000	745-785
Korony austrjackie	105
Korony czeskie	6.60-6.80
Korony szwedzkie	107 114
Korony duńskie	82-86
Korony norweskie	82 86
Leje rumuńskie	8-9
Liry włoskie	20 21
Marki fińskie	8-9
Floreny holenderskie	175-185
Bank Handlowy w Warszawie 9 em.	1640-1625
Bank Tow. Współdz.	2500
Bank kupiecki Łódzki	885
Bank Dyskont. Warsz.	3575-3354
Borkowski	2150-1925
Lilpop	14300-13800-13900
Rudzki	8450 7800-8000
Starachowice za 500	8400 7800-79 50
Warszawskie Tow. fabr. cukru	14000
Zawiercie	22500 23000
Żyrardów	16800-17150
Firlej	2200
Bracia Jabłkowscy	2350-2400
Bank Kredytowy I III em.	2200 2300
Bank Zachodni	1575-1550
4 emisji	1500
Tow. Żeglugi	2100

OFIARY.

Sprostowanie. W numerze piątkowym mylnie podano Pitgerówna zamiast Pilgerówna składa mk. 250 na gwiazdkę dla żołnierza na froncie oraz 50 mk. na gwiazdkę dla sierot.

Józef Naporski, robotnik fabryki Poznańskiego jako karę składa mk. 25 — na głodne Wilno.

Aleksandra Pilgerówna mk. 50 składa na plebiscyt górnośląski.

Na Czerwony Krzyż.

Udziałowcy „Spółki Bławatnej" przy ul. Przejazd nr. 1, Składają na ręce p. prezesowej H. Rossmanowej 1148 mk (tysiąc sto czterdzieści trzy mk.)

Ogłoszenie.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Przemysłowych **L. Grohmana** w Łodzi, niniejszym podaje do wiadomości, że w myśl artykułu 6 warunków I emisji 5% obligacji Towarzystwa, w dniu 15 marca 1921 roku odbędzie się przedterminowe wylosowanie pozostałych jeszcze w obiegu

1842 obligacji

Towarzystwa.

Wypłata za wylosowane obligacje będzie uskuteczniona począwszy od dnia 1 lipca 1921 roku w markach polskich podług kursu Mk. 216.— za Rub. 100.—, w kasie Towarzystwa w Łodzi przy ulicy Tylnej nr. 16.

FABRYKA MASZYN

H. BERNDT i S^ka

Spółka z ogr. odp.

Łódź, ul. Targowa nr. 17.

Specjalność:

Wiertarnie do szybkiego biegu różnej wielkości do napędu pasowego,

Wiertarnie uniwersalne

ręczne systemu angielskiego, do przymocowania do stołu ściany, słupa, wałka i t. p. odwracalne w dowolnym kierunku, dające się korzystnie stosować przy robotach montażowych poza warsztatem.

Maszyny do obróbki **drzewa**

Dostarczamy również kompletne urządzenia transmisyjne i koła zębate frezowane.

10 wagonów gwoździków okrągłych.

loco skład w Mysłowicach, cena 530 marek niem. za ½ kg. włącznie wszelkie koszty.

Opakowanie w paczkach i skrzyniach.

Każdy wagon zawiera

20/40	22/45	25/55	31/65	31/70	34/80
1200	1000	1200	1200	200	1000 kg.

38/80	38/90	42/100	42/110	46/110
1200	800	1000	500	500 kg.

55/130	60/160
400	800

M. BERNSTEIN, Berlin-Charlottenburg, Kantstr. 162 adres dla depesz: **Dehemarin-Berlin.**

KUPUJĘ

płacę najlepsze ceny. **za złoto, srebro, BRYLANTY, garderobę, bieliznę, kapy pluszowe, oraz szale czarne.** Proszę się przekonać. **Zachodnia nr. 32** poprzeczna oficyna I p. m 13.

L. MILICH.

Krem Eros

usuwa zaczerwienienie rąk i twarzy oraz udelikatnia cerę nadając jej aksamitny wygląd, do mycia wszędzie.

Mądrze

postępuje ten, kto korzysta z okazji!

Każdy **setny** kupujący otrzyma

„Miljonówkę!"

darmo! darmo!

przy zakupach gwiazdkowych w magazynie ubiorów męskich, damskich i dziecinnych

K. WIHAN

właśc. Emil Scheffler, Główna 17

po najtańszych cenach.

Kupuję

Brylanty

stare **złoto, srebro, djamenty, perły, stare zęby różne zegarki.** Płacę najlepsze ceny. Proszę się przekonać 7 Konstantynowska 7 **Z. Milich,** prawa oficyna I piętro.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9—10	choroby oczu	codzień	**dr. Garliński**
10—11	choroby wewnętrzne	„	**dr. Magdzicki**
11—12	chor. skórne i wener.	„	**dr. Dutkiewicz**
11—12	choroby kobiece	„	**dr. Ługowski**
12—1	chor. wewnętrzne i dziecinne (płuc i serc)	„	**dr. Osiecki**
12—1	choroby chirur. i kobiece	„	**dr. Artyfikiewicz**
1½—2½	choroby chirurgiczne uszu gardła i nosa	„	**dr. Goldberg**
2—3	chor. skórne i wener		**dr. Skusiewicz**
2—3	choroby oczu		**dr. Michalski**
3—4	choroby chirur. kobiece		**dr. Marks**
3—4	chor wewnętrz. i dziecin		**dr. Jokiel**
4—5	choroby nerwowe	pon. środ. i piąt.	**dr. Mittelstaedt**
5—6	choroby oczu	codzień.	**dr. Karnicki**
6—7	choroby kobiece	„	**dr. Ksaw. Jasiński**

UWAGA: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt
Porada 50 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9— 11 i od 5 do 7 pół p.p. Panie 5—8

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 50 od 9— 11 i od 4—7 pp

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe

na zastaw ruchomości

Lombard Akcyjny

Oddział Łódzki: **I Zachodnia 31,** zawiadamia iż **dn. 19 stycznia 1921 r.** i dni następnych odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej 31.

LICYTACJA

celem sprzedaży zastawów nie wykupionych we właściwym czasie, a zastawionych w Oddziale I szym Zachodnia № 31. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży. będzie ogłoszony w „Kurjerze Łódzkim".

Rozalja Osiecka

dług. pielęgniarka szpitala Poznańskich przyjmuje dyżury w domu u chorych. Warunki skromne. ul. Zielona 3 u dr. Tenenbaumowej

Za

Zęby

sztuczne

stare także złoto zęby **płaci najwyższe ceny**

Wajand

Piotrkowska 107 lewa oficyna.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

A! Meble solidnej roboty oraz sypialnie sprzedam tanio. Piotrkowska 35 w podwórzu Kaczorowski.

Gumowe i celuloidowe kołnierzyki. mankiety, półkoszulki w dużym wyborze. „Ekonomja", Piotrkowska 30

Różne

Pokoju umeblowanego w pobliżu Placu Bałuckiego poszukuje nauczycielka. Zgłoszenia pod S. H w administracji „Kurjera"

Pokój jeden umeblowany dla inżyniera potrzebny. Oferty: Łódź, poste-restante Okaziciel legitymacji № 54.

Zagubione dokumenty

Antoni Szyebner zgubił paszport rosyjski wydany w Zduńskiej Woli

Cyrla Sierkowska ulica Wschodnia 35, zgubiła kartę węglową.

Chaim Goldsztajn, Północna 32, zgubił kartę węglową.

Feliks Stasiak zgubił paszport niemiecki, wydany w gm. Dobra, pow. Wrocławskiego

Jan Wasiak zgubił paszport rosyjski wydany z gm. Grabów ziemi Kaliskiej.

Julianna Sikorska, Bałuty Zawadzka 34, zgubiła legitymację chlebową na 1 osobę.

Józef Szychner zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Kiwa Saks zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Lajzer Lipszyc zgubił paszport polski wydany w Łodzi

Majer Duma zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi akt ślubny i kartę powołania rocznik 1899)

Mordka Józefowicz — Zawadzka 4, zgubił kartę węglową

Minda Flaiszer zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Marjanna Piotrowska zgubiła dowód tymczasowy wydany w Łodzi

Laura Boruszlain zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

Rywka Rosenberg. ul. Nowomiejska 24, za gubiła kartę węglową.

Stanisław Widawski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Una Szmer zgubiła paszport polski wydany w Łodzi

Wolf Frankensztajn ul. Wschodnia 35, zgubił kartę węglową.

Zaginął paszport familijny wydany w Łodzi na imiona Isak, Mina i Cudek Głupczyńskich

Akuszerka

F. Błaszczykowa ul. 6-go Sierpnia nr. 22 m. 18 przyjmuje zamówienia. W. U. Z Łódź 6. XI. 2

Redaktor odpowiedzialny Ryszard Siedlec. Wydawca Tow. Drukarsko-Wydawnicze w Łodzi, Spółka z ogr. odp.